

Gdy się Chrystus rodzi

Gdy się Chrystus rodzi,
i na świat przychodzi.
Ciemna noc w jasności
promienistej brodzi.
Aniołowie się radują,
Pod niebiosy wyśpiewują:

Gloria, gloria, gloria,
in excelsis Deo!

Mówią do pasterzy,
którzy trzód swych strzegli,
Aby do Betlejem,
czym prędzej pobiegli.
Bo się narodził Zbawiciel,
Wszego świata Odkupiciel,

Gloria...

„O niebieskie Duchy,
i posłowie nieba.
Powiedzcież wyraźniej,
co nam czynić trzeba:
Bo my nic nie pojmujemy,
Ledwo od strachu żyjemy”.

Gloria...

„Idźcież do Betlejem,
gdzie Dziecię zrodzone,
W pieluszki powite,
w żłobie położone:
Oddajcie Mu pokłon boski,
On osłodzi wasze troski”.

Gloria...

A gdy pastuszkowie
wszystko zrozumieli,

Zaraz do Betlejem
śpieszno pobieżeli
I zupełnie tak zastali,
Jak anieli im zeznali.

Gloria...

A stanąwszy na miejscu
pełni zdumienia,
Iż się Bóg tak zniżył
do swego stworzenia.
Padli przed Nim na kolana
I uczcili swego Pana.

Gloria...

Wreszcie kiedy pokłon
Panu już oddali,
Z wielką wesołością
do swych trzód wracali,
Że się stali być godnymi
Boga widzieć na tej ziemi.

Gloria...